

INSTRUKTOR OPINIOTWÓRCZY

(CZĘŚĆ 3)

FAKTY I WYMAGANIA, CZYLI KONKRET

Jesteś komendantem rajdu, festiwalu, obozu, właśnie zakończyłeś hufcową imprezę – za tobą już rozliczenie finansowe i podsumowanie przedsięwzięcia w gronie kadry. I nagle jeden z instruktorów prosi cię o pisemną opinię dla KSI. Co zrobić?

Raczej nie powinieneś być zaskoczony, zapewne zadanie realizowane podczas imprezy przez tego instruktora zostało z tobą uzgodnione, a przynajmniej dowiedziałeś się o nim na samym początku przygotowań, żebyś mógł dostosować rodzaj i trudność powierzanych zadań do zdobywanego stopnia. Przy dużych imprezach, na poziomie chorągwi lub ogólnopolskich, gdy kadra pochodzi z różnych środowisk, niestety może się zdarzyć inaczej – możesz zostać zaskoczony.

Po pierwsze od razu upewnij się, czy wiesz, jaki stopień „delikwent” zdobywa, i przypomnij sobie wymagania na ten stopień. Po drugie sprawdź, jak zadanie zostało w próbie sformułowane. Po trzecie dowiedz się, czemu to zadanie miało służyć, z którym wymaganiem było powiązane, jaki problem miało rozwiązać. W razie wątpliwości skontaktuj się z opiekunem próby.

Jeśli masz pecha i o wszystkim dowiadujesz się po wykonaniu zadania, szczególnie starannie zgromadź fakty i obserwacje. Jeśli nie mogłeś osobiście widzieć delikwenta w działaniu, porozmawiaj z instruktorami, którzy byli w tym samym zespole, co on. Jeżeli miałeś szczęście i wiedziałeś wcześniej, że masz w zespole instruktora na próbie, to tę wiedzę powinieneś zgromadzić na bieżąco.

Gdy już zbierzesz wszystkie dane, możesz napisać opinię. Pamiętaj o wymaganiach i o programie próby wskaż konkretne przykłady, napisz, co delikwent zrobił dobrze, nad czym musi popracować, a czego nie można było zaobserwować, więc powinno być sprawdzone przy innej okazji.

Jeśli do tej pory nie udało mi się przekonać cię, czytelniku, do tego, że opiniowanie to odpowiedzialna, nie zawsze łatwa, ale potrzebna praca, że jest to forma wspierania rozwoju instruktorów, to przewróć kartkę. W tym odcinku znajdują się wskazówki dla przekonanych – jak i kiedy pisać opinię jako dokument.



Opinia – zaliczenie wymagania na podharmistrza: „Bierze udział w kształceniu kadry”

W ramach kształcenia kadry naszego hufca w tym roku druh pwd. Jan Kowalski prowadził zajęcia na kursie drużynowych. Były to zajęcia o hufcu (miejsce drużynowego w hufcu, hufiec jako wspólnota), o komunikowaniu się oraz z metodyki starszoharcerskiej i wędrowniczej – poszukiwanie, służba i wyczyn, próba harcerza, stopnie i sprawności harcerskie, projekt i znaki służb (cały dzień).

Wszystkie te zajęcia zostały starannie przygotowane, z zastosowaniem różnorodnych form. Zajęcia zostały dobrze przeprowadzone, uczestnicy byli aktywni.

Problemem okazało się zapanowanie nad zbyt aktywnymi uczestnikami gry symulacyjnej o hufcu, którzy nie dawali innym uczestnikom szansy na wypowiedzenie się, ale wystarczyła krótka ingerencja ze strony komendy kursu. Myślę, że w miarę zdobywania doświadczenia związanego z takimi trudnymi, aktywnymi formami pracy, druh Jan będzie potrafił przewidywać i reagować na tego typu sytuacje.

Opinia – zaliczenie zadania próby podharcemistrzowskiej: „Będę komendantem rajdu hufca”

Druh pwd. Paweł Puciowski był komendantem rajdu hufca, który odbył się w dniach 12-14.10.2004 r. w Nowej Wsi. Był odpowiedzialny za całokształt spraw związanych z organizacją i programem tej imprezy – prowadził spotkania przedrajdowe, zorganizował i koordynował pracę zespołu przygotowującego rajd.

Podczas realizacji zadania wystąpiły pewne trudności na polu kwatermistrzowsko-finansowym (niedogranie – kto i skąd ma zdobyć fundusze i zbierać wpłaty), programowym (niedogadanie z komendą hufca formy rajdu – inne rozumienie pojęcia przez organizatorów) oraz organizacyjnym (słaby nadzór nad instruktorami prowadzącymi zajęcia, co doprowadziło do niepotrzebnego zamieszania przy jednej z gier).

Jednak druh Paweł starał się rozwiązywać pojawiające się problemy doraźnie i – by uniknąć podobnych błędów w przyszłości – opisał w sprawozdaniu pluse i minusy imprezy.

Komenda, obserwując prace poprzedzające rajd, po zapoznaniu się ze sprawozdaniem komendanta, relacjami uczestników i organizatorów, wydaje pozytywną opinię o realizacji tego zadania przez druha Pawła i wnioskuje o jego zaliczenie.

Opinia – zaliczenie zadania próby przewodnikowskiej: „Będę instruktorem programowym na podobozie harcerskim”

Wbrew wcześniejszym planom, ze względu na trudną sytuację kadrową środowiska, na tegorocznym obozie dh Michał Makowski pełnił funkcję oboźnego. Podjął się tego zadania pełen wątpliwości, wiele osób było przekonanych o jego braku predyspozycji do tej funkcji.

Na szczęście okazało się, że Michał bardzo dobrze dogaduje się z harcerzami, potrafi różnymi ciekawymi metodami zmotywować ich do sumiennego wykonywania zadań oraz do punktualności i porządku.

Oczywiście przygotowany przez niego wcześniej plan pracy podobozu nie zmarnował się, w dużym stopniu został zrealizowany. Pomoc Michała w przygotowaniu i przeprowadzeniu wielu zajęć oraz życzliwe nastawienie do innych pozwalały zażegnać wiele konfliktów w zespole kadry.

Mimo że z różnych powodów obóz ten nie był wymarzonym obozem „na szóstkę”, Janek udowodnił na nim, że jest już harcerskim wychowawcą, a nie tylko organizatorem harcerskich zajęć.

Opinia bezpośredniego przełożonego do zamknięcia próby przewodnikowskiej:

W czasie realizacji swojej próby dh. Anna Ryczko pełniła funkcję przybocznej. Przy spisywaniu zakresu obowiązków wzięła na siebie takie zadania, które pozwoliły jej doskonalić umiejętności potrzebne przyszłej instruktorce i przyszłej drużynowej (kopie „Kontraktów przybocznego” i podsumowanie ich realizacji w załączeniu).

Za najważniejsze jej zadanie uważam opiekę nad zastępami żeńskimi (planowanie pracy, praca ze sprawnościami, stopniami i zadaniami zespołowymi), dokumentację pracy drużyny oraz współpracę drużyny ze szkołą. O sukcesie świadczy m.in. to, że Ania cieszy się autorytetem wśród wszystkich członków drużyny, uzyskała bardzo dobre opinie od wizytującego nas namiestnika, a cała drużyna – pochwałę od dyrekcji szkoły.

Ania jest sumienna i odpowiedzialna, o czym świadczy m.in. ostatnia zmiana „Kontraktu przybocznego”, wynikająca ze zmiany sytuacji rodzinnej.

Moim zdaniem Ania jest przygotowana do wstąpienia do grona instruktorów.

Czuwaj!

Drużynowa DH „Czarne Stopy” p.wd. Joanna Nowak

Opinia dla absolwenta kursu:

Druh Adam Kowaluk

Komenda kursu drużynowych przeanalizowała realizację zadań kursowych i twoją postawę podczas kursu.

Uznaliśmy, że zasłużyłeś na zaliczenie kursu i na patent drużynowego. Otrzymujesz patent klasy „czeladnik”, co oznacza, że masz już za sobą rzemieślnicze „wyzwolenie”, ale czegoś jeszcze ci brakuje, żeby bez obaw powierzyć ci funkcję harcerskiego wychowawcy. Dlatego powinienes na stałe współpracować z bardziej doświadczonym instruktorem.

Uważamy, że do osiągnięcia poziomu w pełni samodzielnego drużynowego potrzeba ci umiejętności dostosowania formy do treści i okoliczności oraz umiejętności przekonania siebie i innych do tego, że jesteś świadomy wychowawczych aspektów pracy drużynowego. Pamiętaj też, żeby twoje ciekawe pomysły były tylko środkami do realizacji przyjętych celów, a nie na odwrót.

Dziękujemy za zaangażowanie wykazane przez ciebie do tej pory, za czas spędzony razem podczas kursu. Oczekujemy jednak więcej – największą satysfakcją kadry kształcącej jest obserwowanie dobrej pracy drużyn i gromad prowadzonych przez ich podopiecznych.

Pamiętaj, że Zobowiązanie Instruktorskie nakłada na każdego z nas obowiązek pracy nad sobą.

PIETNO CZY SZANSA NA PRZYSZŁOŚĆ?

Jak widać z powyższych przykładów, uwagi krytyczne w opinii mogą być różnej rangi, niektóre wcale nie muszą dyskwalifikować instruktora, dobrze jest, gdy towarzyszy im wskazówka na przyszłość. Żeby jednak instruktora nie skazać na porażkę, opinię taką trzeba sporządzić od razu po wykonaniu zadania, a nie dopiero przed posiedzeniem KSI. Dzięki temu instruktor i jego opiekun będą mieli czas na reakcję – mogą zmienić następną zadanie, żeby pokazać postęp, mogą poszukać warsztatów, na których instruktor uzupełni brakującą wiedzę, mogą też dodać jakieś nowe zadanie do próby.

Inaczej jest w przypadku absolwentów kursów drużynowych. Nasze opinie były przeznaczone także dla ich przełożonych i dla KSI jako wskazówki dla przyszłych prób przewodnikowskich. Zdarzało się, że niektórzy z nich realizowali już podczas kursu swoje próby, więc KSI nie mogła w pełni korzystać z naszych opinii. Jednak nadal przy zamykaniu stopnia można zapytać, co się od czasu zakończenia kursu zmieniło.

Oczywiście, niewielki mamy wpływ na to, kiedy instruktor zgłosi się do nas po opinię ani czy z niej mądrze skorzysta. Czy da sobie szansę na wyciągnięcie wniosków, czy się obrazi za krytykę, czasami z jego wyboru udzieloną w ostatniej chwili. To jest już odpowiedzialność tego instruktora i jego opiekuna próby.

OSTATNIE SŁOWO, CZYLI OPINIA OPIEKUNA

W przypadku opinii opiekuna o całości próby nie upierałabym się przy szczegółowej analizie każdego zadania. Według mnie analiza ta powinna być dokonana podczas podsumowania i podczas pracy nad sprawozdaniem z próby i nie widzę powodu, dla którego opiekun miałby to sprawozdanie dublować.

O wiele ważniejsza jest pomocna obecność na spotkaniu z KSI. Swoim podopiecznym staraj się pisać opinie dotyczące próby jako całości, odnoszące się tylko do najważniejszych kwestii, nawiązujące do celów danej próby, a niekoniecznie do sposobów ich realizacji. Ta opinia nie ma na celu przekonanie KSI, to zrobię przecież osobiście. Opinia będzie trwałym wspomnieniem po wielu miesiącach wyężonej pracy.

HM. ANITA REGUCKA-KWAŚNIK